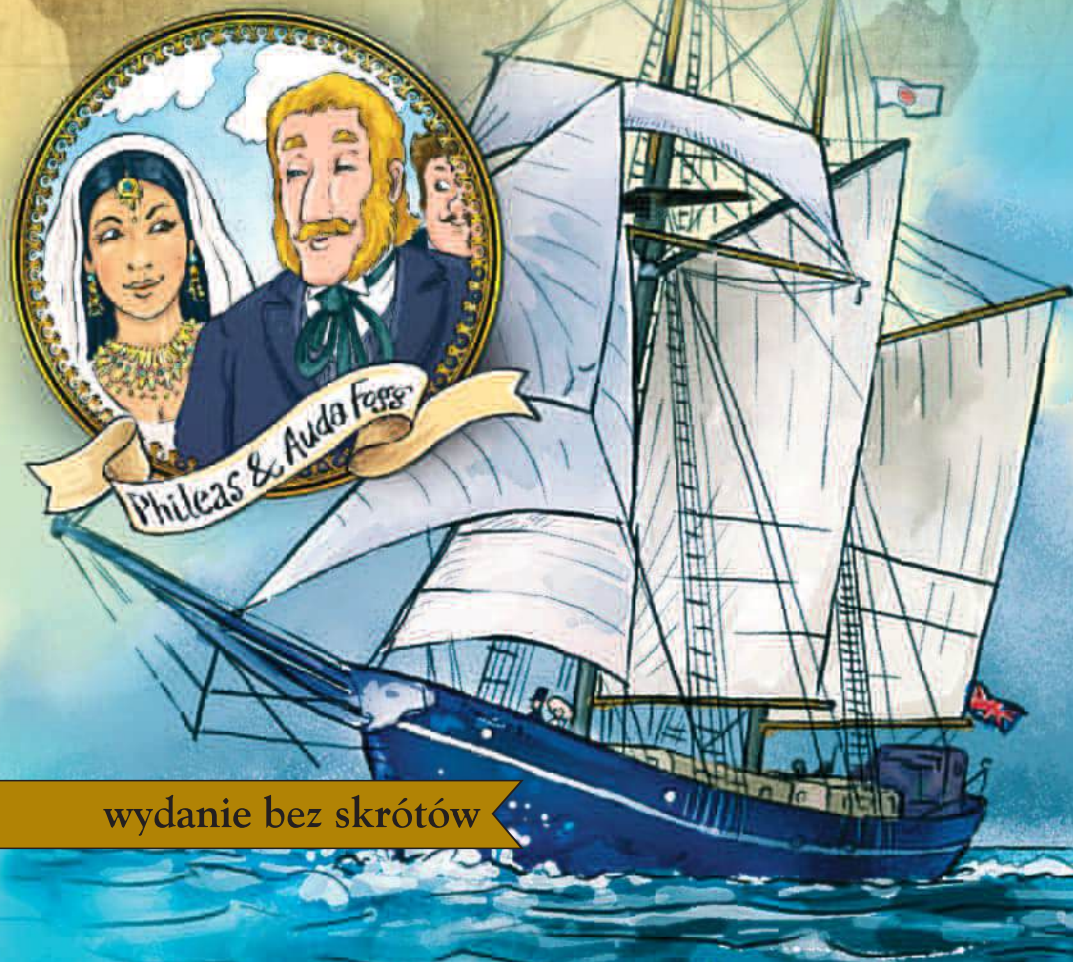


Juliusz Verne
W 80 DNI
DOKOŁA ŚWIATA



wydanie bez skrótów

Juliusz Verne
W 80 dni dookoła świata

Tytuł oryginału:
Le tour du monde en quatre-vingt jours

Tłumaczenie:
Natalia Jaskula

Autorzy opracowania:
Agnieszka Sabak, Miłosz Studziński, Maria Zagnińska

Redakcja i korekta:
Agnieszka Antosiewicz, Paulina Roszak-Niemirska, Maria Zagnińska

Ilustracje:
Mikołaj Kamler

ISBN 978-83-7517-608-7

Wydanie IV rozszerzone

© Copyright for this Edition by Wydawnictwo GREG® Sp. z o.o.

2026

Wydawnictwo GREG®
ul. Klasztorna 2B
31-979 Kraków
tel. 12 680 15 50
greg.pl

Księgarnia internetowa: greg.pl

Znak firmowy GREG® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.
Znak słowno-graficzny Pewniak na teście® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.

Wszystkie prawa zastrzeżone.

Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Layout i okładka:
Aleksandra Zimoch

Skład:
Pracownia Register

W którym Passepartout godzi się zostać służącym Phileasa Fogga, a Phileas Fogg jego panem

W roku 1872 dom pod numerem 7 przy Savile Row, którego boczna fasada wychodziła na Burlington Gardens i gdzie w 1814 roku zmarł Sheridan¹, miał za mieszkańca Phileasa Fogga, Esq². Szanowny ów dżentelmen, choć uchodził za jednego z najosobliwszych, a zarazem najznamienszych członków londyńskiego Reform Clubu, zdawał się czynić wszystko, by niczym nie ściągać na siebie uwagi.

▼
Czas i miejsce akcji –
Londyn, rok 1872

▼
Phileas Fogg –
przedstawienie postaci

Tak oto wielki mówca, którego imię było chlubą Anglii, miał swego następcę w osobie Phileasa Fogga, postaci enigmatycznej³, o której nie wiadano nic, tyle tylko, iż był człowiekiem wielkiej klasy i jednym z najświetniejszych dżentelmenów w angielskich wyższych sferach.

Mawiano, iż wyglądem przypominał Byrona⁴ – z twarzy jedynie, rzecz jasna, kończynom bowiem nie można było niczego zarzucić – lecz Byrona z faworytami⁵ i wąsem, Byrona o naturze stoika⁶, któremu i tyśiącletni żywot nie odjąłby młodości.

¹ *Richard Sheridan (1751–1816)* – irlandzki poeta i polityk, w rzeczywistości zmarł w roku 1816.

² *Esq.* – (ang.) skrót od „esquire”, z łac. *scutarius* – „noszący tarczę”; dawny angielski tytuł szlachecki.

³ *Enigmatyczny* – zagadkowy, tajemniczy.

⁴ *George Gordon Byron (1788–1824)* – sławny angielski poeta i dramaturg, bardzo przystojny mężczyzna kulejący na jedną nogę.

⁵ *Faworyty* – inaczej bokobrody, zarost porastający boki twarzy przed uszami.

⁶ *Stoik* – osoba wyznająca filozofię stoicyzmu, czyli spokoju wobec wszystkich sytuacji życiowych.

bezpieczniejsi będą pod osłoną drzew. W istocie – nie spotkało ich dotychczas nic złego i już wyglądało na to, iż wszystko zakończy się pomyślnie, gdy nagle zaniepokojony czymś Kiouni stanął.

Była właśnie czwarta po południu.

– Co się stało? – zapytał sir Francis Cromarty, wystawiając głowę z kosza.

– Nie wiem, panie oficerze – odparł Pars, nastawiając ucha, poprzez gęstwinę zdawał się bowiem dochodzić ledwie dosłyszalny szmer.

Z chwili na chwilę szmer stawał się wyraźniejszy. Można by rzec – jakiś daleki koncert, w którym głosy ludzkie mieszały się z dźwiękami instrumentów dętych.

Passepartout z całej siły wyteżał wzrok i słuch. Phileas Fogg nasłuchiwał milcząco, w skupieniu.

Pars jednym susem zeskoczył ze słonia, przywiązał go drzewa, a sam dał nura w chaszczę. Powrócił po chwili, oznajmiając:

– Procesja braminów⁸³ kieruje się w naszą stronę.

Lepiej, by nas nie widzieli.

Zaraz potem odwiązał słonia, wprowadził go w zarośla i polecił podróżnym, by pod żadnym pozorem z niego nie schodzili. Sam w każdej chwili gotów był wskoczyć na jego grzbiet, gdyby im przyszło uciekać. Nie sądził jednak, by miano ich zauważyć, jako iż skrywał ich gąszcz liści.

Chaotyczna mieszanina głosów i instrumentów zbliżała się coraz bardziej. Dźwiękom bębnów i czyneli⁸⁴ towarzyszyła monotonna intonacja. Wkrótce czoło procesji wyłoniło się spomiędzy drzew, o jakieś pięćdziesiąt kroków od stanowiska Phileasa Fogg'a i towarzyszy. Przez płataninę gałęzi wyraźnie mogli dostrzec rozmaitych uczestników przedziwnej tej ceremonii.

Przodem posuwali się kapłani, odziani w pstrokate szaty, z czymś na kształt mitr na głowach. Za nimi marszerowali mężczyźni, kobiety i dzieci, zawodząc rodzaj pieśni żałobnej przerywanej w regularnych odstępach dudnieniem bębna i brzdękiem czyneli. W tyle, na wozie o wielkich kołach, których kołpaki

Podróż dookoła świata –
spotkanie procesji braminów

Procesja braminów

⁸³ *Bramin* – kapłan w hinduizmie.

⁸⁴ *Czynel* – tradycyjny hinduski instrument, dwa metalowe talerzyki połączone sznurkiem.



i szprychy układały się w motyw splątanych ze sobą węży, ciągniętym przez dwie pary zebu w bogato zdobnych kropierzach, jechała poczwarna statua. Statua miała czworo ramion, ciemnoczerwony korpus, błędne spojrzenie, zmierzwiłone włosy, wywieszony język i usta barwione na czarno henną i betelem⁸⁵. Szyję jej zdobił naszyjnik z trupich główek, biodra zaś pas z odciętych rąk. Wsparta była na cokole wyobrażającym powalonego, bezgłowego olbrzyma.

Sir Francis dobrze znał tę statwę.

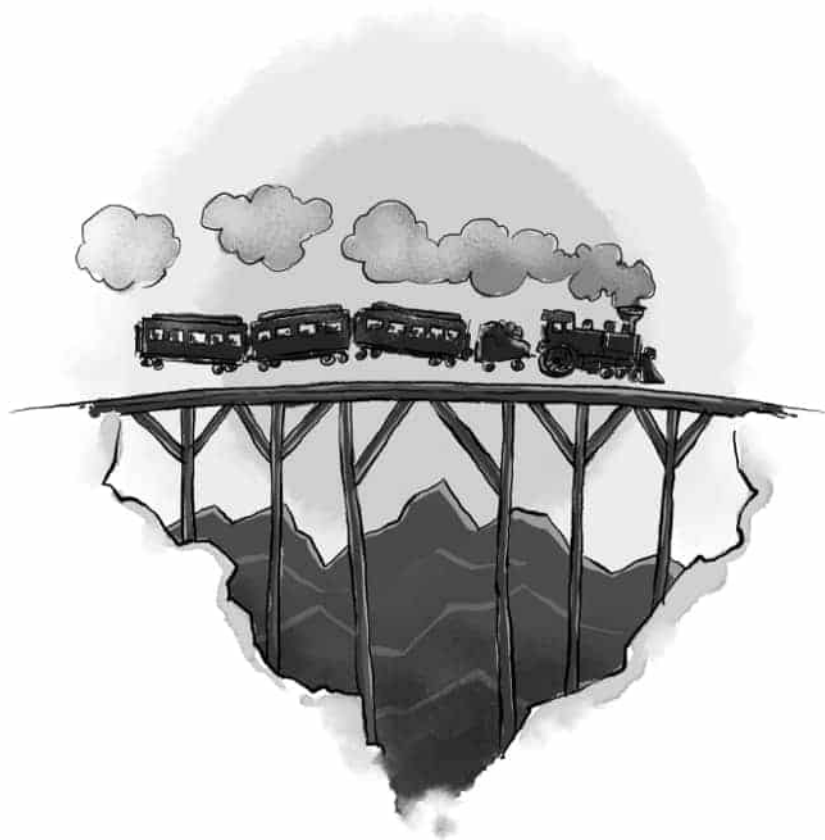
⁸⁵ *Henna* – roślinny barwnik; *betel* – roślina, której liście służą na Wschodzie do żucia, ma pozytywny wpływ na organizm, ale barwi zęby na czarno.

uderzały dwadzieścia razy na sekundę, dym smaru unosił się z maźnic. Rozpędzony do szybkości stu mil na godzinę pociąg zdawał się nie dotykać szyn. Prędkość wygrała z grawitacją.

I przejechali! Przelecieli jak błyskawica! Nie zdążyli nawet ujrzyć mostu. Konwój przeskoczył po prostu z jednej strony rzeki na drugą, a maszyniście udało się zatrzymać go dopiero pięć mil za stacją.

Ledwie jednak ostatnie koła pociągu dotknęły drugiego brzegu, gdy most, doprowadzony tą próbą do ostatecznej ruiny, runął z trzaskiem w wartki nurt Medicine Creek.

Podróż dookoła świata –
„przeskoczenie” pociągiem
uszkodzonego mostu





ROZDZIAŁ DWUDZIESTY DZIEWIĄTY

W którym opisane są wypadki, jakie zająć mogą jedynie na amerykańskiej kolei

Tego wieczoru, nie napotkawszy już na swej drodze żadnych przeszkód, pociąg minął fort Sanders, przejechał przez przełęcz Cheyenne i dotarł do przełęczy Evans. Był to najwyższy położony punkt magistrali, która wznosiła się w tym miejscu na wysokość ośmiu tysięcy dziewięćdziesięciu jeden stóp. Później wystarczyło już tylko dotrzeć do Atlantyku ciągnącymi się w nieskończoność, płaskimi równinami.

Od głównej linii kolejowej odchodziła tutaj linia wiodąca do Denver, stolicy stanu Kolorado. Tereny zasobne były w złoża srebra i złota, toteż osiedliło się już na nich ponad pięćdziesiąt tysięcy ludzi.

W ciągu trzech dni i trzech nocy, które minęły od czasu wyjazdu z San Francisco, pociąg przebył tysiąc trzysta osiemdziesiąt dwie mile. Wedle obliczeń do Nowego Jorku pozostały jeszcze cztery doby. Phileas Fogg trzymał się zatem ściśle swego kalendarza.

Podróż dookoła świata –
na trasie do Nowego Jorku:
zgodność czasu z planem

Nocą pociąg zostawił po lewej stronie strażnicę w Walbach. Równoległe do torów płynęła Lodgepole Creek, trzymająca się biegnącej w linii prostej granicy pomiędzy Wyoming a Kolorado. O jedenastej wjechali do stanu Nebraska, minęli hrabstwo Sedgwick i dotarli do Julesburga, położonego nad South Platte River.

To tutaj, 23 października 1867 roku, dokonano inauguracji Union Pacific Railroad, której głównym inżynierem był generał J. M. Dodge. Tu zatrzymały się dwie potężne lokomotywy ciągnące za sobą dziewięć wagonów z zaproszonymi gośćmi, pomiędzy którymi znajdował się wiceprezes kompanii Thomas C. Durant. Tu rozległy się oklaski, tu Siuksowie i Paunisi odegrali spektakl inspirowany walkami plemiennymi. Tu odbył się pokaz ogni sztucznych i tu także wydrukowano przy pomocy przenośnej prasy drukarskiej pierwszy egzemplarz dziennika „Railway Pioneer”. Tak oto uczczono otwarcie owej żelaznej drogi, przetrzonego przez pustynię narzędzia postępu i cywilizacji, które połączyć

– O siódmej dwadzieścia trzy – odparł Gauthier Ralph. – Następny przychodzi dopiero dziesięć minut po północy.

– A zatem, drodzy panowie – podjął Adrew Stuart – gdyby Phileas Fogg przyjechał pociągiem o siódmej dwadzieścia trzy, już by tu był. Możemy więc uznać zakład za wygrany.

– Poczekajmy jeszcze – odparł Samuel Fallentin. – Sami wiecie, że nasz kolega jest niemałym oryginałem. Dokładność jego znana jest nam wszystkim. Zjawia się zawsze w samą porę, ani za wcześnie, ani za późno. Nie zdziwiłbym się, gdyby i tym razem przybył w ostatniej chwili.

– A ja – oświadczył nerwowo jak zwykle Andrew Stuart – nawet gdybym zobaczył go tu na własne oczy, i tak bym nie uwierzył!

– To prawda – rzekł Thomas Flanagan – projekt Phileasa Foggga był z gruntu niedorzeczny. Chociażby nie wiem jak był punktualny, nie mógł zapobiec spóźnieniom. A dwa lub trzy dni spóźnienia – i wszystko przepadło.

– Zauważcie zresztą – wtrącił John Sullivan – iż nasz kolega nie dał przez cały czas znaku życia. A przecież na trasie nie brakowało linii telegraficznych.

– Przegrał! – podjął Stuart. – Przegrał stukrotnie! Nie wiem, czy wiecie, że *Chiny*, jedyny parowiec, którym mógłby dotrzeć do Liverpoolu w rozsądnym czasie, dobił do brzegu wczoraj. „Shipping Gazette” podała listę pasażerów. Nie ma na niej nazwiska Phileasa Foggga. W najlepszym wypadku Mr Fogg jest dopiero w Ameryce! Według mnie ma co najmniej dwadzieścia dni spóźnienia i stary Albermale pożałuje jeszcze tych swoich pięciu tysięcy funtów!

– Nie ma co do tego wątpliwości – odparł Gauthier Ralph. – Nie pozostaje nam nic innego, jak tylko zainkasować jutro rano jego czek.

W tym momencie zegar w salonie wskazał ósmą czterdzieści.

– Jeszcze pięć minut – rzekł Adrew Stuart.

Koledzy spojrzeli po sobie. Niewykluczone, iż doszło u nich do nieznanego przyspieszenia rytmu serca, albowiem nawet dla wytrawnych graczy stawka była spora. Dżentelmeni zdecydowani byli jednak nie okazywać emocji i idąc za propozycją Fallentina, zasiedli do gry w karty.

– Nie wycofałbym już moich czterech tysięcy funtów, nawet gdyby ktoś od ręki ofiarował mi teraz trzy tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć! – rzekł Adrew Stuart, siadając.

Wskazówki zegara wskazały w tym momencie ósmą czterdzieści dwie.



Gracze wzięli do rąk karty, wciąż jednak zerkali na zegar. Mimo całkowitej pewności minuty nigdy im się tak nie dłużyły!

– Ósma czterdzieści trzy – oznajmił Thomas Flanagan, przekładając podaną mu przez Ralpha talię.

Po czym zapadło milczenie. W wielkim salonie klubu zrobiło się całkiem cicho. Tylko na zewnątrz nie ustawał rejwach, z którego wybijał się co jakiś czas ostry, pojedynczy głos. Wahadło zegara z matematyczną precyzją odmierzało sekundy. Sześćdziesiąte części minuty trafiały głuchym echem do uszu oczekujących.

Jeszcze minuta i zakład będzie wygrany! Gracze przerwali partię. Odłożyli karty. Liczyli już tylko sekundy.

Czterdziesta sekunda – nic. Pięćdziesiąta – nic.

W pięćdziesiątej piątej z zewnątrz dobiegł ich jakby huk, istna erupcja wiwatów, oklasków, złorzeczenia nawet, a wszystko to zlało się w jeden przeciągły hałas.

Gracze wstali.

W pięćdziesiątej siódmej sekundzie drzwi otworzyły się i nim wahadło drgnęło po raz sześćdziesiąty, do salonu wkroczył Phileas Fogg, a za nim wdarł się rozszalały tłum, który sforsował bramy klubu.

– Witam panów – rzekł dżentelmen.

Podróż dookoła świata –
powrót Fogga
w przewidzianym terminie,
wygranie zakładu



Pełne opracowanie

BIOGRAFIA JULIUSZA VERNE'A



Juliusz Gabriel Verne urodził się **8 lutego 1828 roku** w Nantes we Francji. W wieku 19 lat rozpoczął w Paryżu studia prawnicze, nie wrócił jednak do kancelarii prawniczej ojca, lecz podjął pracę jako sekretarz teatru i agent giełdowy, doksztalając się jednocześnie w dziedzinie nauk przyrodniczych. W 1850 r. debiutował jako pisarz.

Na młodego entuzjastę postępu zwrócił uwagę Jules Hetzel, który w 1864 r. założył pismo dla młodzieży. Verne pisał dla niego naukowo-przygodowe powieści dla młodzieży. Książka *Pięć tygodni w balonie* zainicjowała obejmujący kilkadziesiąt tytułów cykl *Niezwykłe podróże*, nagrodzony w 1872 r. przez Akademię Francuską. Pisarz, zobowiązany umową, przez dwadzieścia lat musiał dostarczać swemu wydawcy po dwa tomy rocznie.

Dzięki twórczej fantazji autora czytelnicy prowadzeni byli z bieguna (*Przygody kapitana Hatterasa*, 1864) w głąb Ziemi (*Podróż do wnętrza Ziemi*, 1864) i w przestrzeń kosmiczną (*Wokół Księżyca*, 1870). Fantastyczno-naukowe powieści stały się dla ówczesnych przeglądem hipotez i wynalazków, nad którymi właśnie pracowano. Uwieńczeniem twórczości stała się trylogia *Dzieci kapitana Granta* (1868), *20 000 mil podmorskiej żeglugi* (1869–1870) i *Tajemnicza wyspa* (1875). Verne jest również autorem powieści przygodowych, m.in. *Dwa lata wakacji*, *Gwiazda Południa*, *Piętnastoletni kapitan*. Na początku 1873 r. zaczął ukazywać się w odcinkach w dzienniku „Le Temps” utwór *W 80 dni dookoła świata*, który wzbudził ogromne emocje u czytelników. Powieść



została wystawiona na deskach teatru, sfilmowana, a nawet ukazała się w postaci gry towarzyskiej.

Juliusz Verne zmarł **24 marca 1905 r.** w Amiens, gdzie osiedlił się po wojnie francusko-pruskiej w 1870 r.

WYJAŚNIENIE TYTUŁU UTWORU

Tytuł utworu: *W 80 dni dookoła świata* **odnosi się do najważniejszego wydarzenia w książce – zakładu, czy można objechać całą Ziemię w ciągu osiemdziesięciu dni.** Dzięki temu zakładowi rozpoczynają się wszystkie przygody, o jakich czytamy w utworze. Oprócz tego tytuł zawiera też informację o tym, że **akcja będzie trwała przez 80 dni** i że **będzie działa się w różnych miejscach na całym świecie.**

CZAS I MIEJSCE AKCJI

CZAS AKCJI

Akcja powieści trwa dokładnie 80 dni. Rozpoczyna się 2 października 1872 r., w środę, a kończy w sobotę, 21 grudnia tego samego roku. Phileas Fogg jest człowiekiem niezwykle dokładnym i pedantycznym, dlatego czas swojej podróży określa co do minuty – wyrusza z Londynu o 20.45 i po upływie osiemdziesięciu dni o tej samej godzinie wraca.

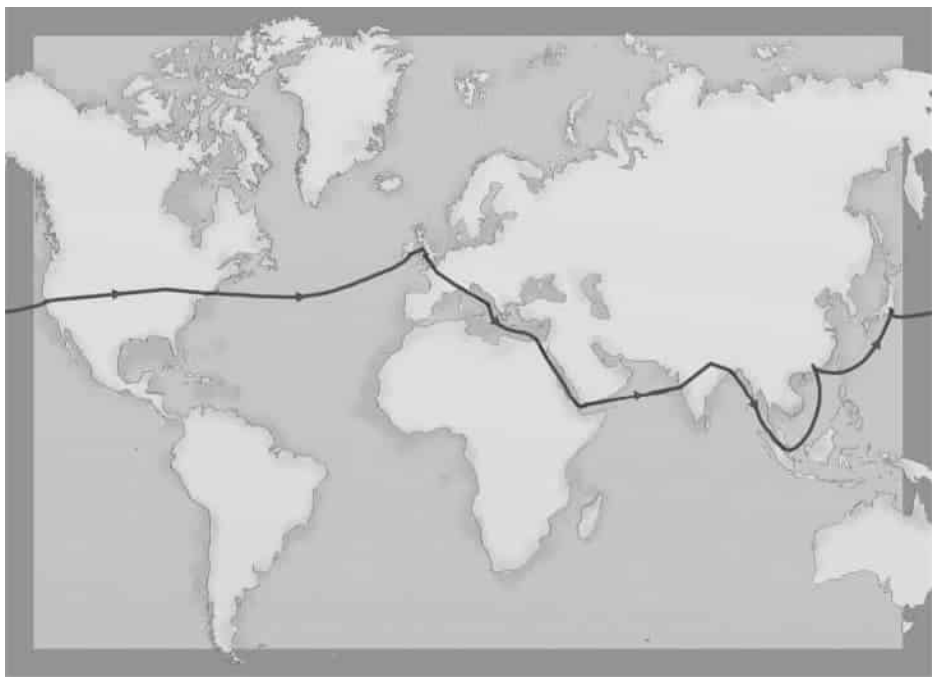
Czas akcji jest bardzo dokładnie określony, ponieważ osiã akcji jest zakład, jaki staje między Phileasem Foggiem a jego znajomymi z Reform Clubu, że można objechać świat właśnie w 80 dni. Należy przy tym pamiętać, że sama podróż trwa nie 80, lecz 79 dni. Główny bohater, przemieszczając się na wschód, nieświadomie zyskuje w ten sposób dodatkowy dzień i dzięki temu wygrywa zakład.

Pewniak
na teście

MIEJSCE AKCJI – TRASA PODRÓŻY DOOKOŁA ŚWIATA

Aby zorientować się, jakie miejsca akcji występują w powieści, trzeba wytyczyć **szlak wędrówki Mr Fogga** i jego towarzysza, służącego Passepartout.

- z Londynu pociągiem do Dover (wieczorem 2 października)
- Paryż, Turyn, Brindisi, stamtąd na pokładzie statku *Mongolia* przez Suez do Bombaju
- z Bombaju do Kalkuty pociągiem, a potem na słoniu (po drodze uratowali Mrs Aude)
- z Kalkuty statkiem *Rangoon* do Hongkongu
- z Hongkongu do Japonii: Passepartout statkiem *Carnatic* do Jokohamy, Mr Fogg, Mrs Auda i Fix statkiem *Tankadera* do Shanghaju
- z Jokohamy statkiem *General Grant* do Ameryki Północnej (San Francisco, Kalifornia)
- z San Francisco do Nowego Jorku pociągami i saniami żaglowymi (San Francisco – Fort Kearney – Omaha – Chicago – Nowy Jork)
- z Nowego Jorku do Liverpoolu: statkiem *Henrietta* do Queenstown, pociągiem do Dublina, statkiem do Liverpoolu (tutaj nastąpiło aresztowanie Mr Fogg)
- z Liverpoolu pociągiem do Londynu, gdzie 21 grudnia o 20.45 Mr Fogg zjawił się w Reform Clubie jako zwycięzca zakładu.





rozdzielił między Passepartout i Fixa, do którego nie miał żalu. Można byłoby powiedzieć, że nic nie zyskał, ale to nie była prawda, gdyż objechałszy świat dookoła, zdobył miłość swojego życia.

CHARAKTERYSTYKA GŁÓWNYCH BOHATERÓW

MR PHILEAS FOGG

Przedstawienie postaci

Phileas Fogg to postać **niezwykle tajemnicza** i przez to bardzo interesująca. Na początku powieści dowiadujemy się o nim tylko tyle, że **jest bogaty**, przez co może sobie pozwolić na przynależność do ekskluzywnego Reform Clubu oraz że mieszka przy Savile Row 7 Londynie. Nie ma rodziny ani bliższych przyjaciół, nie wiadomo, czym zajmował się dotychczas ani skąd wziął się jego majątek.

Wygląd

Mr Fogg jest mężczyzną **przystojnym i eleganckim**, reprezentuje typowo angielski typ urody. Jest to „mężczyzna około czterdziestki, postury szlacheckiej i wdzięcznej, wysoki, którego nie szpecił lekki zarys tuszy, o włosach jasnych i takichż faworytach, czole gładkim, bez śladu zmarszczek na skroniach, cerze raczej bladej i pięknych zębach”. W jego twarzy i całej postawie widać spokój i opanowanie.

Usposobienie

Phileas Fogg to typowy Anglik o **spokojnym, wręcz flegmatycznym usposobieniu**. Wszystko, co robił, było dokładnie zaplanowane i starannie wykonane. W jego życiu nie było miejsca na przypadki, dlatego wymagał od swoich służących przestrzegania surowego regulaminu, od którego odstępstwa równały się zwolnieniu z pracy. W ten sposób posadę stracił poprzednik Jeana Passepartout, który nieopatrznie podał swemu panu wodę do golenia podgrzaną do 84°, a nie regulaminowych 86° Fahrenheita. Mr Fogg zawsze jadał posiłki o tej samej porze, a każdy dzień jego życia miał ten sam, starannie zaplanowany przebieg. Ta cecha usposobienia pana Foggga sprawia, że jego służący mówi o nim „prawdziwy

techniki) – czytelnik poznaje wiele istotnych szczegółów dotyczących wyglądu i historii odwiedzanych przez Mr Fogga miejsc, zaznajamia się z budową nowoczesnych jak na tamte czasy środków transportu, poznaje zwyczaje ludzi zamieszkujących różne regiony świata itd.

Cechy powieści przygodowej w utworze Verne’a:

- bohaterów spotykają **niezwykle przygody, z których zawsze wychodzą obronną ręką** – ratują Mrs Audę z rąk fanatyków religijnych, po piętach depta im detektyw Fix, który stara się im przeszkodzić w osiągnięciu celu, zostają aresztowani za zbezczeszczenie indyjskiej świątyni, walczą z Indianami, przeżywają burze na morzu itp.,
- **szybka akcja** – tempo, w jakim musi podróżować Mr Fogg, sprawia, że w niemal każdym rozdziale powieści znajduje się w innym miejscu i przeżywa nowe przygody,
- **liczne zwroty akcji**, które wzmacniają napięcie odczuwane przez czytelnika – dwukrotnie gubi się Passepartout, statki odpływają w nieoczekiwanych terminach, tory kolejowe urywają się na pustkowiach, wreszcie bohaterowie źle obliczają czas i wydaje im się, że się spóźnili, a tymczasem docierają do Londynu przed czasem i Mr Fogg wygrywa zakład; nieoczekiwanie Mr Fogg i Mrs Auda wyznają sobie miłość,
- bohaterowie powieści to **ludzie gotowi na duże ryzyko**, żądni przygód, lubiący niezwykle okoliczności, potrafią radzić sobie w trudnych sytuacjach,
- **podstawową formą przekazu jest opowiadanie** – narrator relacjonuje nam bezpośrednio wydarzenia, w których biorą udział bohaterowie, dzięki czemu akcja szybko posuwa się do przodu.

BUDOWA UTWORU

Powieść Juliusza Verne’a składa się z **trzydziestu siedmiu rozdziałów**. Każdy rozdział posiada własny **tytuł, streszczający wydarzenia, o których opowiada**.

Wydarzenia w tej powieści prezentuje **wszystkowiedzący, trzecioosobowy narrator, który nie tylko przedstawia czytelnikowi losy bohaterów,**

Rozdział pierwszy. W którym Passepartout godzi się zostać służącym Phileasa Fogga, a Phileas Fogg jego panem	5
Rozdział drugi. W którym Passepartout jest przekonany, iż wreszcie trafił na swój ideał	11
Rozdział trzeci. W którym wywiązuje się rozmowa mogąca drogo kosztować Phileasa Fogga.	15
Rozdział czwarty. W którym Phileas Fogg wprawia w osłupienie swego służącego	22
Rozdział piąty. W którym na londyńskiej giełdzie pojawiają się nowe akcje	26
Rozdział szósty. W którym inspektor Fix wykazuje zrozumiałą niecierpliwość	29
Rozdział siódmy. W którym przekonujemy się po raz kolejny, jak mało przydatnym dla policji dokumentem jest paszport	34
Rozdział ósmy. W którym Passepartout jest trochę nazbyt gadatliwy.	37
Rozdział dziewiąty. W którym Morze Czerwone i Ocean Indyjski okazują się łaskawe dla planów Phileasa Fogga	41
Rozdział dziesiąty. W którym Passepartout jest bardzo rad, że skończyło się tylko na utracie pary butów	47
Rozdział jedenasty. W którym Phileas Fogg nabywa niezwyklego rumaka za niezwykle cenę	53
Rozdział dwunasty. W którym Phileas Fogg i jego towarzysze zapuszczają się w gęszcz indyjskiego lasu i co z tego wynika	61
Rozdział trzynasty. W którym Passepartout dowodzi po raz kolejny, iż szczęście sprzyja śmiałkom	69
Rozdział czternasty. W którym Phileas Fogg przemierza przepiękną dolinę Gangesu, nie rzuciwszy nawet na nią okiem	75
Rozdział piętnasty. W którym neseser Phileasa Fogga staje się lżejszy o kolejnych kilka tysięcy funtów	81
Rozdział szesnasty. W którym Fix udaje, że nic a nic nie wie o wypadkach, o których jest mowa.	87
Rozdział siedemnasty. W którym Fix i Passepartout gawędzą o tym i owym w trakcie podróży z Singapuru do Hongkongu.	92



Rozdział osiemnasty. W którym Phileas Fogg, Fix i Passepartout zajmują się każdy z osobna swoimi sprawami	98
Rozdział dziewiętnasty. W którym Passepartout trochę za bardzo bierze sobie do serca sprawę swojego pana i co z tego wynika	103
Rozdział dwudziesty. W którym Fix zawiera bliższą znajomość z Phileasem Foggiem.	110
Rozdział dwudziesty pierwszy. W którym obiecana nagroda o mały włos nie wymyka się z rąk kapitanowi <i>Tankadery</i>	116
Rozdział dwudziesty drugi. W którym Passepartout przekonuje się, iż nawet na antypodach warto na wszelki wypadek mieć zawsze przy sobie parę centów.	124
Rozdział dwudziesty trzeci. W którym nos Passepartout wydłuża się niepomniernie	131
Rozdział dwudziesty czwarty. W trakcie którego nasi bohaterowie przemierzają Ocean Spokojny.	137
Rozdział dwudziesty piąty. W którym zaglądamy na moment do San Francisco, w dniu mityngu.	143
Rozdział dwudziesty szósty. W którym podróżujemy ekspresem Linii Kolejowych Pacyfiku	149
Rozdział dwudziesty siódmy. W którym Passepartout pobiera w tempie dwudziestu mil na godzinę lekcję mormońskiej historii	154
Rozdział dwudziesty ósmy. W którym Passepartout bezskutecznie odwołuje się do rozsądku co niektórych	160
Rozdział dwudziesty dziewiąty. W którym opisane są wypadki, jakie zająć mogą jedynie na amerykańskiej kolei	169
Rozdział trzydziesty. W którym Phileas Fogg wypełnia po prostu swój obowiązek	177
Rozdział trzydziesty pierwszy. W którym inspektor Fix bardzo bierze sobie do serca sprawę Mr Fogga	183
Rozdział trzydziesty drugi. W którym Phileas Fogg rzuca wyzwanie złej passie .	189
Rozdział trzydziesty trzeci. W którym Phileas Fogg staje na wysokości zadania.	194
Rozdział trzydziesty czwarty. W którym Passepartout ma okazję do bolesnej acz oryginalnej gry słów.	202
Rozdział trzydziesty piąty. W którym Passepartout nie każe sobie dwa razy powtarzać danego mu polecenia	205



Rozdział trzydziesty szósty. W którym akcje Phileasa Foggą znowu idą w górę . 210

Rozdział trzydziesty siódmy. W którym dowiadujemy się, dlaczego Phileas Fogg niczego na swej podróży nie zyskał, jeśli nie osobistego szczęścia . . . 214

KRÓTKIE OPRACOWANIE

Krótko o utworze 218

Krótkie streszczenie 219

Motywy 220

PEŁNE OPRACOWANIE

Biografia Juliusza Verne'a 222

Wyjaśnienie tytułu utworu 223

Czas i miejsce akcji 223

 Czas akcji 223

 Miejsce akcji – trasa podróży dookoła świata 223

Bohaterowie utworu 225

Plan wydarzeń 226

Streszczenie szczegółowe 228

Charakterystyka głównych bohaterów 245

 Mr Phileas Fogg 245

 Jean Passepartout 247

 Mrs Auda 249

 Detektyw Fix 250

Problematyka utworu 251

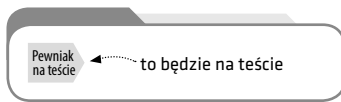
 Powieść o rozwoju techniki i możliwościach człowieka 251

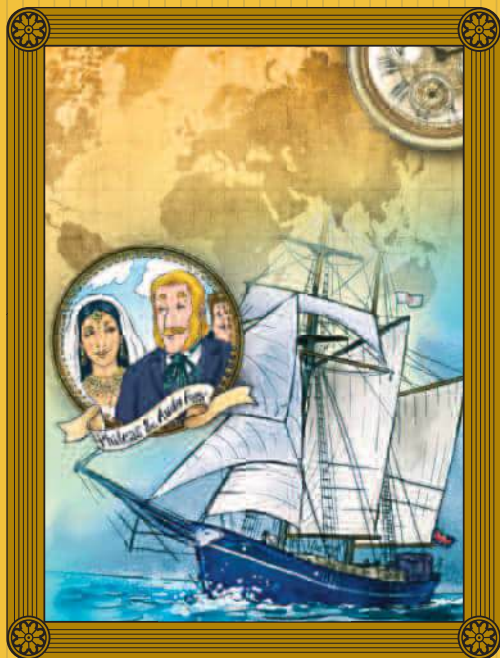
 Powieść o tym, co w życiu najważniejsze 252

Gatunek utworu 253

Budowa utworu 254

Indeks komentarzy 255





ISBN 978-83-7517-608-7



9 788375 176087 >